

Prasa zagraniczna pisze

Rokowania ChRL — USA

Prasa zachodnia wiele miejsca poświęca konferencji ambasadorów Chińskiej Republiki Ludowej i Stanów Zjednoczonych w Genewie. Niemal wszystkie pisma podkreślają, że Stany Zjednoczone pod naciskiem opinii publicznej będą zmuszone zgodzić się na przyjęcie Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ.

Oto co pisze komentator

„UNITED PRESS”
„Zachodni dyplomaci pilnie obserwują rozmowy między USA a Chinami. Ludzkie oczekiwania, że w najbliższym czasie Chińska Republika Ludowa weźmie udział w ONZ”.

„WASHINGTON POST”
zwraca uwagę na atmosferę „dobrych obywateli” w jakich toczą się rozmowy genewskie, wskazując m. in., że „Johnson utracił okrzestanie „Chińska Republika Ludowa” —

„unikanie dotąd przez dyplomatów amerykańskich. Jest to dowodem „uznania rzeczywistości” przez USA”.

Organ wielkiej finansjery amerykańskiej

„WALL STREET JOURNAL”
obawia się, że ugodowe posunięcia Chin

„zaszkadzą im dobrą wolę w Azji i w Europie, a co więcej, osłabią Amerykę wobec przeciwnych jej celów ONZ... Wątpliwe jest, aby Stanom Zjednoczonym udało się przez dłuższy czas nie dopuścić Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ”.

Na temat dalszego rozwoju stosunków amerykańsko-chińskich komentator

„WORLD TELEGRAM”
takie snuje przypuszczenia: „Perspektywy w ogólnych warunkach przedstawiają się następująco: repatriacja osób cywilnych z Chin do USA i odwrotnie, spotkanie Dullesa z Czu En-lajem, przekazanie przez USA Czau Kai-szeka, aby ewakuował wyspy przybrzeżne w zamian za przywrócenie ze strony Chin, że nie będą atakować Tajwanu, zwolnienie konferencji azjatyckiej wielkich mocarstw z udziałem Chin Ludowych i Indii”.

Genewski korespondent

„NEW YORK POST”
„Lash zaniepokojony jest rozwojem wydarzeń i pisze, że:

„Administracja mała wkrótce stanąć w obliczu nowego problemu politycznego, jakim jest ustanie Chin Ludowych... Wiele faktów jest zdaniem, że ONZ w przeszłości wielokrotnie nie spełniała pokładanych w niej nadziei dlatego, że nie uczestniczyła w niej Chiny Ludowe”.

Tenże komentator przyznaje, że:

„Rozwiązanie problemu rozbrojenia nie jest możliwe bez udziału Chińskiej Republiki Ludowej”.

„WASHINGTON STAR”
opisuje stosunek sojuszników Stanów Zjednoczonych do sprawy chińskiej, podkreślając z ubolewaniem, że:

„politycy Departamentu Stanu chcą się bawić w grę decydowania na szczytach europejskich i amerykańskich, jakby nie było, że w przeszłości stajemy na drodze do podjęcia handlu z krajami za żelazną kurtyną”.

„Dziennik dodaje, że głównie chodzi o wymianę handlową z Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.”



Ranni na ulicach Hiroszimy w sierpniu 1945 r.

6 SIERPNIA, 1945 rok. Hiroshima. Średniej wielkości miasto w Japonii, którego ludność nie przekraczała 440 tysięcy. Miasto nie miało wojennego znaczenia. Ludność przeżywała ostatnie dni wojny, w którą wciągnęli ją reakcyjni politycy z cesarzem na czele, marzący — tak jak Hitler w Europie — o panowaniu nad światem.

I przyszedł dzień. Wspaniała sierpniowa pogoda nie wzięła tego, co się miało stać. Wystarczył moment, by spokojne miasto zamieniło w gruz, otoczony płomieniem, by sto tysięcy ludzi poniosło śmierć, a 90 tysięcy zostało kalekami.

Wiesć o wybuchu bomby atomowej w Hiroszimie wstrząsnęła światem. Drugiego września doznał świat w trzy dni później, 9 sierpnia, gdy tragedia Hiroszimy powtórzyła się w Nagasaki. Od tego czasu minęło 10 lat. Lecz dziś tych ludzkich nędzy nie zapomnia.

Walka o zakaz broni atomowej, a później broni wodorowej stała się walką o zachowanie rodzaju ludzkiego, walką przeciw szaleńcemu planowi garstki imperialistycznych pod-

Naród radziecki w pełni popiera stanowisko zajęte przez delegację ZSRR na konferencji genewskiej

Z obrad III sesji Rady Najwyższej ZSRR

Przekazanie Austrii przedsiębiorstw należących do ZSRR

WIEDŃ
Prasa wiedeńska publikowała 4 bm. następujący komunikat oficjalny:

„Po konferencji odbytej między ministrem finansów Reinhardem Komitem i ministrem transportu i przedsiębiorstw znacjonalizowanych Karlem Waldbrunnerem z jednej strony, a zastępcą ministra handlu zagranicznego ZSRR Juszinem — z drugiej, powzięto decyzję w sprawie przekazania władzom austriackim wszystkich przedsiębiorstw USA (zarząd mienia radzieckiego w Austrii — przyp. red.) oraz wszystkich przedsiębiorstw naftowych. Przekazanie nastąpi 13 sierpnia br. W dniu tym przedstawiciele władz austriackich przejmą wspomniane przedsiębiorstwa od pełnomocników radzieckich”.

Uczeni z wielu krajów obradują nad problemami energii atomowej

LONDŃ
W stolicy Anglii kontynuują obrady międzynarodowej konferencji uczonych, która omawia problemy energii atomowej.

W drugim dniu obrad przemawiał m. in. członek parlamentu kanadyjskiego prof. Filpott. Oświadczył on, że najważniejszym zadaniem stojącym obecnie przed całą ludzkością jest dalsze zmniejszanie napięcia międzynarodowego, położenie kresu wyścigowi zbrojeń, który zawsze doprowadzał do wojny, oraz uczy-

Tragiczna katastrofa w kopalni „Dahlbusch” w Gelsenkirchen

BERLIN
W kopalni „Dahlbusch” w Gelsenkirchen (Niemcy zachodnie) nastąpiła tragiczna katastrofa. Wybuch pyłu węglowego spowodował śmierć wielu górników i zaważenie się kilku pokładów na głębokości 900 metrów.

4 bm. drużyny ratownicze przedostały się do niektórych pokładów objętych ogniem. Wykopano 41 zwłok górników oraz wyniesiono na powierzchnię 21 rannych. Wszyscy ranni doznali oparzeń trzeciego stopnia. W podziemiach kopalni pozostało jeszcze 25 górników. Nadzieja na uratowanie nie jest minimalna, gdyż z powodu rozszerzania się ognia na coraz dalsze chodniki i przekopy, drużyny ratownicze nie mogą dotrzeć do górników. Akcje ratowniczą przerwano.

„Dziennik dodaje, że głównie chodzi o wymianę handlową z Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.”

MOSKWA
W Moskwie toczą się w dalszym ciągu obrady III sesji Rady Najwyższej ZSRR.

W dniu 5 bm. na przedpołudniowym wspólnym posiedzeniu obu izb, któremu przewodniczył przewodniczący Rady Narodowości W. Łacis, rozpoczęła się dyskusja nad referatem Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganina o wynikach genewskiej konferencji szefów rządów czterech mocarstw.

O godzinie 10 (czasu moskiewskiego) deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i liczni goście zajęli miejsca na sali obrad. Na posiedzeniu obecna jest parlamentarna delegacja Jugosławii oraz członkowie innych delegacji zagranicznych przebywających w Moskwie. W łóżach — członkowie korpusu dyplomatycznego, dziennikarze radzieccy i zagraniczni. W łóżach rządowej — przywódcy Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego.

Pierwszy zabrał głos deputowany Aleksander Puzanow, przewodniczący Rady Ministrów RFSRR. Oświadczył on

40 tys. młodzieży składa egzaminy wstępne na wyższe uczelnie

WARSZAWA
6 sierpnia rozpoczynają się na wyższych uczelniach kraju egzaminy wstępne dla kandydatów na pierwszy rok studiów. Jedynie w Warszawie — ze względu na Festiwal — odbędą się one w początku września.

Do egzaminów przystępuje w tym roku ponad 40 tys. młodzieży.

Spośród kandydatów, którzy złożą egzaminy z wyników dodatkami i przyjęci będą na studia, ok. 70 proc. otrzyma pełne lub częściowe stypendia, a połowa mieszkająca w domach studenckich.

Na okres egzaminów uczelnie wyższe przygotowują dla zamieszekowej młodzieży kwatery w domach studenckich oraz zapewnią wyżywienie w stołówkach.

Znamienna propozycja
NOWY JORK
Dziennik „NEW YORK TIMES” informuje, że prywatne przedsiębiorstwo amerykańskie p. n. „Międzynarodowe Wytwory Handlowe” zwróciło się do władz radzieckich z prośbą o zezwolenie na urządzenie w Moskwie latem 1956 roku wystawy handlowej.

„Zadamy zniszczenia zapasów broni atomowej we wszystkich krajach i natechniastowego zakazu jej produkcji”.

Światowe Zgromadzenie Sił Pokoju w czasie swych obrad w Helsinkach wiele uwagi poświęciło właśnie sprawie zakazu broni atomowej. W apelu do szefów rządów czterech wielkich mocarstw — w przedmówieniu konferencji genewskiej — uczestnicy Zgromadzenia w Helsinkach podkreślili, że rozwiązanie problemu rozbrojenia i broni atomowej jest możliwe, jeśli rządy te wykażą dobrą wolę w tej sprawie.

Dziś konferencję genewską mamy za sobą. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że sprawa rozbrojenia i zakazu broni atomowej była

że referat N. A. Bulganina przyjęty został przez wszystkich deputowanych do Rady Najwyższej z głębokim zadowoleniem.

„Wielkie znaczenie ma fakt, że na konferencji genewskiej zatriumfował duch współpracy, zrozumienia i zaufania — powiedział m. in. Puzanow. — Jeżeli w czasie drugiej wojny światowej Anglia, Stany Zjednoczone, ZSRR i Francja mogły się zjednoczyć we wspólnym walce przeciwko faszyzmowi — to obecnie powinna zatriumfować idea pokojowego współistnienia państw. Witamy oświadczenie prezydenta Stanów Zjednoczonych Eisenhowera, że naród amerykański pragnąłby być przyjacielem narodu radzieckiego. Jesteśmy za szczerymi i trwałymi stosunkami z narodem amerykańskim, podobnie jak z wszystkimi innymi narodami”.

Mówca zgłosił wniosek, aby w całej pełni zaaprobować działalność radzieckiej delegacji rządowej i przedstawioną przez nią do rozpatrzenia Radzie Najwyższej referat. Wniosek ten przyjęty został długotrwałymi oklaskami.

Następnie zabrał głos deputowany: Olga Iwaszenko (Ukraina), Wasilij Mżawana-dze (Gruzja), Szaraf Rasizow (Uzbekistan), Mikołaj Awchimi-szew (Białoruś) i inni.

Debata trwa.

5 sierpnia odbyło się posiedzenie Biura Zgromadzenia Narodowego, na którym omawiano sprawę zbliżającej się wizyty francuskiej delegacji parlamentarnej w Związku Radzieckim. Biuro postanowiło, że w skład tej delegacji wejdzie 13 deputowanych. Zostaną oni wybrani przez grupy parlamentarne. Każda grupa wybierze jednego deputowanego, zaś grupy parlamentarne komunistyczna i socjalistyczna wybiorą po dwóch deputowanych.

PARYŻ
Dnia 4 bm. odbyło się posiedzenie Biura Zgromadzenia Narodowego, na którym omawiano sprawę zbliżającej się wizyty francuskiej delegacji parlamentarnej w Związku Radzieckim. Biuro postanowiło, że w skład tej delegacji wejdzie 13 deputowanych. Zostaną oni wybrani przez grupy parlamentarne. Każda grupa wybierze jednego deputowanego, zaś grupy parlamentarne komunistyczna i socjalistyczna wybiorą po dwóch deputowanych.

Nad budowę sztucznych satelitów i lotami międzyplanetarnymi obradują astronauta w Kopenhadze

KOPENHAGA
Budowa sztucznych satelitów ziemi, budowa rakiet międzyplanetarnych, jak odbywać podróże w przestrzeń międzyplanetarną — nad tymi i innymi zagadnieniami, które do niedawna były tylko tematami powieści fantastycznych, obradują międzynarodowa konferencja astronautów w Kopenhadze.

Pierwszy referat naukowy wygłosił na konferencji niemiecki ekspert w dziedzinie budowy rakiet — Ehrliche, który obecnie pracuje w USA. Mówił on o planach budowy „sateloida” — rakiet wyposażonych we własny mechanizm napędowy i mogącej zbliżyć się do innych planet. Przybliżony ciężar takiego „sateloida” wynosiłby 5.000 kg. Przy takim ciężarze „sateloida” na wysokości 150 km może wykonać jeden obrót dookoła ziemi z szybkością 28.000 km na godzinę. Zdaniem Ehrliche w „sateloidzie” mogłyby latać ludzie.

Uczony amerykański Hitchcock z uniwersytetu w stanie Ohio zajął się na konferencji sprawą zagadnień fizjologicznych w lotach międzyplanetarnych. Stwierdził on, że rakiet międzyplanetarnych nie będą musiały być absolutnie odizolowane od otoczenia. Wskutek wysokich temperatur już na poziomie 20 tysięcy kilometrów ponad ziemią, zdaniem Hitchcocka, krew istot żyjących doprowadzona byłaby do stanu wrzenia.

Dlatego konieczna jest całkowita izolacja wnętrza rakiet od zewnętrznych warunków. Niezbędne jest także całkowite zabezpieczenie pasażerów rakiet międzyplanetarnych przed szkodliwym działaniem promieni kosmicznych.

Przedstawiciel instytutu badawczego w Stuttgarcie — Koelle zapoznał uczestników konferencji z opracowanym przez siebie planem prac przygotowawczych do dokonywania lotów międzyplanetarnych.

Wielki strajk włoskich metalowców
O północy z 4 na 5 bm. w prowincji Livorno rozpoczął się wielki strajk robotników przemysłu metalowego. Metalowcy protestują przeciwko redukcji pracowników przeprowadzonej w szeregu zakładów metalowych w prowincji Livorno oraz domagają się poprawy warunków bytu.

atomowej i usunięcia groźby nowej wojny. Ich konstruktywny charakter podkreślił w swym sprawozdaniu z obrad konferencji genewskiej szef delegacji radzieckiej N. A. Bulganin, oświadczając w dniu 4 bm. na sesji Rady Najwyższej, że wszystkie te propozycje zmierzają i zmierzają

„do jednego, prostego i jasnego celu — osiągnięcia dalszego zgaśnięcia napięcia międzynarodowego, uwolnienia narodu od strachu przed wojną, natchnąć jej wiarę, że mogą spokojnie żyć i pracować dla dobra i szczęścia przyszłych pokoleń”.

Słowa te z radością przyjmują i aprobują ludzie na całym świecie.

6 SIERPNIA br. w 10 lat po tragicznym dniu — rozpoczyna się w Hiroszimie konferencja przeciwko groźbie broni atomowej i termojądrowej, zorganizowana przez Japoński Komitet Obronców Pokoju. W pracach konferencji biorą udział delegacje całego świata, a wśród nich delegacja polska. Konferencja ta będzie wielką manifestacją jednoci uczonych całego świata, których dzieła wprowadziły polityczną i społeczną, łączą natomiast wspólną sprawę utrwalenia pokoju, walka o to, aby już nigdy więcej nie było Hiroszimy.

J. KLAJA

Podobnemu celowi służy londyńska konferencja uczonych poświęcona badaniom nad oddziaływaniem energii atomowej na życie na ziemi. W obradach uczestniczą uczeni obu półkul, a wśród nich uczeni amerykańscy, wśród których coraz szerzej rozwija się świadomość niebezpieczeństwa, jakie na ludzkość gotowi są osiągnąć niektórzy amerykańscy politycy.

Już w pierwszym dniu obrad znany angielski filozof-matematyk Bertrand Russell w swym przemówieniu domagał się — nawołując do strasznego siły niszczącej broni atomowej — od rządów, aby oficjalnie uznały, że wojna nie może być uważana za właściwy środek rozwiązywania problemów. Wszystkie sporne problemy — podkreślił on — należy rozwiązywać na drodze pokojowej.

Obronie pokój, stworzyć dziełom światu, usunąć groźbę wojny atomowej — oto cel, jaki przyswilięca setkom milionów ludzi na całym świecie. Czy można go osiągnąć? Tak.

Droga do tego wskazują m. in. propozycje rządu radzieckiego z 10 maja br. w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń, zakazu broni

Przed wizytą francuskiej delegacji parlamentarnej w ZSRR

PARYŻ

Dnia 4 bm. odbyło się posiedzenie Biura Zgromadzenia Narodowego, na którym omawiano sprawę zbliżającej się wizyty francuskiej delegacji parlamentarnej w Związku Radzieckim. Biuro postanowiło, że w skład tej delegacji wejdzie 13 deputowanych. Zostaną oni wybrani przez grupy parlamentarne. Każda grupa wybierze jednego deputowanego, zaś grupy parlamentarne komunistyczna i socjalistyczna wybiorą po dwóch deputowanych.

Nad budowę sztucznych satelitów i lotami międzyplanetarnymi obradują astronauta w Kopenhadze

KOPENHAGA
Budowa sztucznych satelitów ziemi, budowa rakiet międzyplanetarnych, jak odbywać podróże w przestrzeń międzyplanetarną — nad tymi i innymi zagadnieniami, które do niedawna były tylko tematami powieści fantastycznych, obradują międzynarodowa konferencja astronautów w Kopenhadze.

Pierwszy referat naukowy wygłosił na konferencji niemiecki ekspert w dziedzinie budowy rakiet — Ehrliche, który obecnie pracuje w USA. Mówił on o planach budowy „sateloida” — rakiet wyposażonych we własny mechanizm napędowy i mogącej zbliżyć się do innych planet. Przybliżony ciężar takiego „sateloida” wynosiłby 5.000 kg. Przy takim ciężarze „sateloida” na wysokości 150 km może wykonać jeden obrót dookoła ziemi z szybkością 28.000 km na godzinę. Zdaniem Ehrliche w „sateloidzie” mogłyby latać ludzie.

Uczony amerykański Hitchcock z uniwersytetu w stanie Ohio zajął się na konferencji sprawą zagadnień fizjologicznych w lotach międzyplanetarnych. Stwierdził on, że rakiet międzyplanetarnych nie będą musiały być absolutnie odizolowane od otoczenia. Wskutek wysokich temperatur już na poziomie 20 tysięcy kilometrów ponad ziemią, zdaniem Hitchcocka, krew istot żyjących doprowadzona byłaby do stanu wrzenia.

Dlatego konieczna jest całkowita izolacja wnętrza rakiet od zewnętrznych warunków. Niezbędne jest także całkowite zabezpieczenie pasażerów rakiet międzyplanetarnych przed szkodliwym działaniem promieni kosmicznych.

Przedstawiciel instytutu badawczego w Stuttgarcie — Koelle zapoznał uczestników konferencji z opracowanym przez siebie planem prac przygotowawczych do dokonywania lotów międzyplanetarnych.

Wielki strajk włoskich metalowców
O północy z 4 na 5 bm. w prowincji Livorno rozpoczął się wielki strajk robotników przemysłu metalowego. Metalowcy protestują przeciwko redukcji pracowników przeprowadzonej w szeregu zakładów metalowych w prowincji Livorno oraz domagają się poprawy warunków bytu.

atomowej i usunięcia groźby nowej wojny. Ich konstruktywny charakter podkreślił w swym sprawozdaniu z obrad konferencji genewskiej szef delegacji radzieckiej N. A. Bulganin, oświadczając w dniu 4 bm. na sesji Rady Najwyższej, że wszystkie te propozycje zmierzają i zmierzają

„do jednego, prostego i jasnego celu — osiągnięcia dalszego zgaśnięcia napięcia międzynarodowego, uwolnienia narodu od strachu przed wojną, natchnąć jej wiarę, że mogą spokojnie żyć i pracować dla dobra i szczęścia przyszłych pokoleń”.

Słowa te z radością przyjmują i aprobują ludzie na całym świecie.

6 SIERPNIA br. w 10 lat po tragicznym dniu — rozpoczyna się w Hiroszimie konferencja przeciwko groźbie broni atomowej i termojądrowej, zorganizowana przez Japoński Komitet Obronców Pokoju. W pracach konferencji biorą udział delegacje całego świata, a wśród nich delegacja polska. Konferencja ta będzie wielką manifestacją jednoci uczonych całego świata, których dzieła wprowadziły polityczną i społeczną, łączą natomiast wspólną sprawę utrwalenia pokoju, walka o to, aby już nigdy więcej nie było Hiroszimy.

J. KLAJA

Podobnemu celowi służy londyńska konferencja uczonych poświęcona badaniom nad oddziaływaniem energii atomowej na życie na ziemi. W obradach uczestniczą uczeni obu półkul, a wśród nich uczeni amerykańscy, wśród których coraz szerzej rozwija się świadomość niebezpieczeństwa, jakie na ludzkość gotowi są osiągnąć niektórzy amerykańscy politycy.

Już w pierwszym dniu obrad znany angielski filozof-matematyk Bertrand Russell w swym przemówieniu domagał się — nawołując do strasznego siły niszczącej broni atomowej — od rządów, aby oficjalnie uznały, że wojna nie może być uważana za właściwy środek rozwiązywania problemów. Wszystkie sporne problemy — podkreślił on — należy rozwiązywać na drodze pokojowej.

Obronie pokój, stworzyć dziełom światu, usunąć groźbę wojny atomowej — oto cel, jaki przyswilięca setkom milionów ludzi na całym świecie. Czy można go osiągnąć? Tak.

Droga do tego wskazują m. in. propozycje rządu radzieckiego z 10 maja br. w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń, zakazu broni

Manifestacje Japończyków przeciwko broni atomowej w 1955 r.

atomowej i usunięcia groźby nowej wojny. Ich konstruktywny charakter podkreślił w swym sprawozdaniu z obrad konferencji genewskiej szef delegacji radzieckiej N. A. Bulganin, oświadczając w dniu 4 bm. na sesji Rady Najwyższej, że wszystkie te propozycje zmierzają i zmierzają

„do jednego, prostego i jasnego celu — osiągnięcia dalszego zgaśnięcia napięcia międzynarodowego, uwolnienia narodu od strachu przed wojną, natchnąć jej wiarę, że mogą spokojnie żyć i pracować dla dobra i szczęścia przyszłych pokoleń”.

Słowa te z radością przyjmują i aprobują ludzie na całym świecie.

6 SIERPNIA br. w 10 lat po tragicznym dniu — rozpoczyna się w Hiroszimie konferencja przeciwko groźbie broni atomowej i termojądrowej, zorganizowana przez Japoński Komitet Obronców Pokoju. W pracach konferencji biorą udział delegacje całego świata, a wśród nich delegacja polska. Konferencja ta będzie wielką manifestacją jednoci uczonych całego świata, których dzieła wprowadziły polityczną i społeczną, łączą natomiast wspólną sprawę utrwalenia pokoju, walka o to, aby już nigdy więcej nie było Hiroszimy.

J. KLAJA

Podobnemu celowi służy londyńska konferencja uczonych poświęcona badaniom nad oddziaływaniem energii atomowej na życie na ziemi. W obradach uczestniczą uczeni obu półkul, a wśród nich uczeni amerykańscy, wśród których coraz szerzej rozwija się świadomość niebezpieczeństwa, jakie na ludzkość gotowi są osiągnąć niektórzy amerykańscy politycy.

Już w pierwszym dniu obrad znany angielski filozof-matematyk Bertrand Russell w swym przemówieniu domagał się — nawołując do strasznego siły niszczącej broni atomowej — od rządów, aby oficjalnie uznały, że wojna nie może być uważana za właściwy środek rozwiązywania problemów. Wszystkie sporne problemy — podkreślił on — należy rozwiązywać na drodze pokojowej.

Obronie pokój, stworzyć dziełom światu, usunąć groźbę wojny atomowej — oto cel, jaki przyswilięca setkom milionów ludzi na całym świecie. Czy można go osiągnąć? Tak.

Droga do tego wskazują m. in. propozycje rządu radzieckiego z 10 maja br. w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń, zakazu broni

Manifestacje antyfrancuskie w Maroku



Ostatnio odbyły się w Maroku wielkie manifestacje patriotyczne pod hasłem niezawisłości narodowej i położenia kresu uciskowi kolonialnemu. W Marakeżu, Casablance i innych miejscowościach odbyły się pochody, w czasie których niesiono portrety zleżonizowanego sultana Ben Jussefa i flagi marokańskie. Przeciwko manifestantom wystąpiła policja kolonialna. W wyniku starć przeszło 20 osób zginęło, a kilkadziesiąt odniosło rany. — Na zdjęciu: manifestacja w Meknes w czasie pobytu w Maroku francuskiego rezydenta generalnego Grandvala.

Fot — CAF

Francuska Rada Republiki zatwierdziła projekt ustawy przedłużającej stan wyjątkowy w Algierze

PARYŻ

Rada Republiki Francji zatwierdziła 238 głosami przeciwko 75 projekt ustawy przewidującej przedłużenie na okres dalszych 6 miesięcy stanu wyjątkowego w Algierze.

Zgromadzenie Narodowe postanowiło ponadto w czasie ostatniej debaty utworzyć w Algierze czwarty departament w Bone — poza trzema istniejącymi obecnie: Alger, Oran i Constantine.

Wicekanclerz Bluecher kontynuuje „zimną wojnę”

BERLIN

Wicekanclerz Bluecher, który w związku z urlopem Adenauera pełni obowiązki szefa rządu bnińskiego, złożył na konferencji prasowej w Berlinie zachodnim oświadczenie na temat wyników konferencji genewskiej oraz wyjazdu Adenauera do Moskwy.

Bluecher wypowiedział się przeciwko podjęciu rozmów między rządem federalnym i rządem NRD w sprawie sposobu przeprowadzenia rozmów. Mówiąc o układach paryskich, które stanowią główną przeszkodę na drodze do zjednoczenia Niemiec, Bluecher oświadczył: „Będziemy trwać przy zobowiązaniach, jakie wzięliśmy na siebie w układach”.

Nawiązując do sprawy wizyty Adenauera w Moskwie, wicekanclerz powiedział, że „Adenauer wykorzysta z pewnością tę okazję, by doprowadzić do normalizacji stosunków z ZSRR”.

Niemiecka prasa demokratyczna ostro krytykuje wystąpienie wicekanclerza bnińskiego, „NEUES DEUTSCHLAND” stwierdza, że Bluecher przyjechał do Berlina zachodniego po to, aby kontynuować zimną wojnę. Bluecher — pisze dziennik — zignorował po prostu fakt, że oślawiona polityka z pozycji siły okazała się w Genewie bezużyteczna.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU BARMANÓW

LONDŃ
W Dublinie zakończył się 26 dniach strajk barmanów. Przeszło 2.000 barmanów powróciło do pracy. Zamknięcie barów na okres 26 dni wstrząsnęło strajku personelu w czasie suchego i upały lata, którego nie pamiętają dłużej, dotkliwie odczuł mieszkający stolicy Irlandii.

Strajk, który zorganizowany został dla poparcia łądania podwyżki płac, zakończył się zwycięstwem barmanów.

STRAJK W HOLLYWOOD

W filmowych studiach telewizyjnych w Hollywood rozpoczął się czwarty o północy strajk aktorów, śpiewaków i spektorów. Strajkujący domagają się uznania ich prawa do specjalnej prowizji od filmów, które wysyłane są kilkakrotnie w programach telewizyjnych. Jedynie pięć studiów nie zostało objętych strajkiem.

700 TYS. PIELGRZYMÓW

PARYŻ
W Mekes podano oficjalnie do wiadomości, że z ciągu ostatnich doby zmarło 82 pielgrzymów udających się do Mekki, w tym 67 wskutek porażenia słonecznego, 15 na udar serca. Agencja AFP podaje, że liczba pielgrzymów muzułmańskich udających się do Mekki wynosi w roku bieżącym 700 tysięcy.

MANIFESTACJE W ARGENTYNE

NOVY JORK
Podczas zjazdu do których doszło 3 bm. w Tucuman (Argentyna) pomiędzy policją a studentami protestującymi przeciwko zamordowaniu działacza lewicowego Ingallini, zostało rannych 15 demonstrantów. Manifestacja przeciwko prowokacji policji argentyńskiej trwała.

INCYDENT W GOA

DELHI
Policja portugalska w Goa ostrzeliwała nową grupę Hindusów, którzy przekroczyli granicę między portugalskimi posiadłościami kolonialnymi na znak ządania, by Goa została przyłączona do Indii. Trzy osoby zostały rann.

WYPADEK W ALPACH

PARYŻ
4 bm. podczas wspinaczki w Alpach w pobliżu Albertville (Francja) zginęły 2 osoby zaś 5 osób odniosło ciężkie rany.



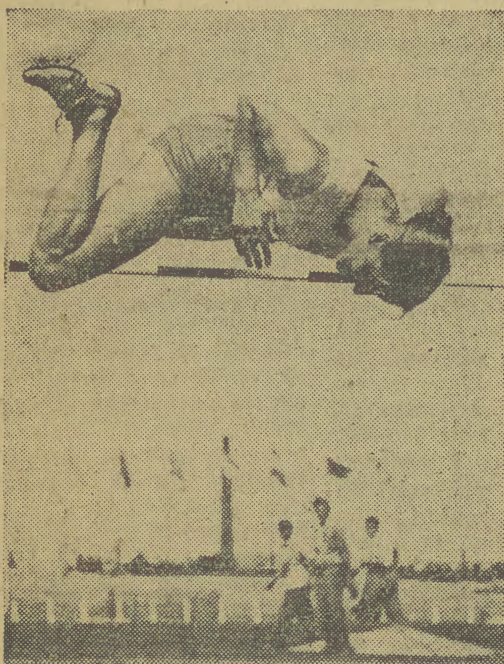
Motocykliści 5 państw na starcie XIII Raidu Tatrzańskiego

W niedzielę 7 bm. nastąpi start do I etapu XIII Międzynarodowego Raidu Tatrzańskiego. W raidzie uczestniczyć będą zawodnicy 1 zawodniczek 5 państw: Związku Radzieckiego, Węgry, Bułgaria, NRD i Polski. Ogółem na starcie stanie 141 motocyklistów, w tej ilości 16 zawodniczek.

Trasa raidu licząca ponad 700 km długości podzielona została na 3 etapy. I etap prowadzić będzie Zakoapano przez Rdzawkę, Przełęcz Knurowską, Krośnice, Nowy Sącz, Krynice, Hale Pisana, Ryto, Krośnice, Niedźnica, Frydman i Głodówkę — na metę w Zakopanem (około 290 km). W drugim dniu raidu — 8 bm. zawodnicy wystartują z Zakopanem i przejadą przez: Kiluszwę, Przełęcz Beskid, Zubrzyce, pasmo Babiej Góry, Jasiołce, Sucha, Myslenice, Dobra, Średnik, Turbacz i Kiliuszwę z powrotem do Zakopanem (około 255 km). W trzecim dniu raidu — 9 bm. zawodnicy wystartują z Zakopanem i przejadą przez: Poronin, Mur, Szafłary, Nowy Targ, Osielec, Krupową, Hale, Poloninę, Przełęcz Beskid, Nowy Targ, Szafłary, Bańską i Gubałówkę — na metę w Zakopanem (ok. 170 km).

W raidzie uczestniczą również kobiety, startując w kategorii maszyn 125 cm. Trasa kobiet została skrócona i liczy około 470 km.

W piątek w godzinach popołudniowych przybyła do Zakopanego ekipa motocyklistów radzieckich. Zespół zawodników ZSRR składa się z 9 osób.



Bezbramkowy debiut hokeistów

5 bm. rozpoczął się turniej hokeja na lodzie. W turnieju startują w grupie A: Indie, Austria, NRD i Czechosłowa-



cja, w grupie B: Polska, Finlandia i Egipt.

W pierwszym spotkaniu eliminacyjnym Austria wygrała z Czechosłowacją 2:1 (0:1). Bramki zdobyli: dla CSR Kust-

Siatkarze Włoch w finale

5 bm. w czwartym dniu turnieju siatkówki rozegrano tylko jedno spotkanie w grupie II mężczyzn, w którym Włochy po zwycięstwie pokonały Węgry 3:0 (15:9, 15:10, 15:5). Dzięki temu zwycięstwu drużyna włoska obok Bułgarii zakwalifikowała się do grupy III do rozgrywek finałowych.

Pozostałe zespoły mekkańskie i żeńskie miały dzień wolny od rozgrywek.

Z ULĘWĄ WALCZYLI KOLARZE NA TRASIE WYSIEDU

DOOKOŁA WÓJ. KRAKOWSKIEGO

Kolarze startujący w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Pojedynek Ciachówna — Majka przyniósł rekord w oszczepie

(Dokończenie ze str. 1)

przedostatniej prostej Kreft odparł atak Szengelyego, ale nie ma nic do powiedzenia na sprint Węgry na ostatnich 100 m.

Na ostatnich metrach Polak walczył zacięciem z Czechosłowakiem o utrzymanie 2. pozycji co mu się ostatecznie udało. Kupczyk zajął w tym biegu 4 miejsce a Kasprzycki 6. Popisał się Schmidt w biegu



na 200 m. Przed startem nikt nie dałby złamanego grosza za jego miejsce w pierwszej trójce widząc jego bieg w półfinale, gdzie był 3. Bardziej liczone na Baranowskiego. Tymczasem Edek wystartował „z ikra” i do wyjścia na prostą prowadził. Na czoło wyszedł wówczas Janek a Schmidt, Bartniewicz oraz Kownalów walczyli pierś w pierś i tak wpadli na metę. Kolejność ustaliła dopiero zdjęcie.

Szczegółowe wyniki przedstawiają następująco:

KOBIECY:
Rzut oszczepem: 1. Czudina (ZSRR) — 51,60, 2. Ciachówna (Polska) — 48,99 (rekord Polski), 3. Majka-Dobrzycka (Polska) — 47,85.
Skok wzwyż: 1. Balas (Rumunia) — 166, 2. Modrachowa (ZSRR) — 164, 3. Pisarewa (ZSRR) — 164.

W pięcioboju zwycięstwo odniosła Jermolenko (ZSRR) uzyskując 4.575 punktów. Polka Liwicka-Chojnacka zajęła IV miejsce, uzyskując 4.399 punktów, co jest nowym rekordem Polski.

MEZCZYZNI:
200 m: 1. Janeczek (CSR) — 21,2, 2. Schmidt (Polska) — 21,3, 3. Bartniewicz (ZSRR) — 21,3.
800 m: 1. Szengali (Węgry) — 1:51,9, 2. Kraft (Polska) — 1:52,4, 3. Liska (CSR) — 1:52,6.
400 m: 1. Savel (Rumunia) — 52,1, 2. Julin (ZSRR) — 52,2, 3. Litujew (ZSRR) — 52,8.
Chód na 50 km: 1. Ławtow (ZSRR) — 4:16,51,2 (rekord świata), 2. Doleżal (CSR) — 4:29,09,0, 3. Maskinkow (ZSRR) — 4:32,53,44.

W dziesięcioboju zwyciężył Kuzniecow (ZSRR) — 7.262 pkt. przed Majerem (NRD) — 6.834 pkt.

J. FRANDOFERT

W festiwalowym kalejdoskopie

Organizatorzy II MISM wszystko zorganizowali na „medal”. Nawet posłuszną im jest pogoda, jak kapryśna w Krakowie. Wszystkie konkurencje rozgrywane są przy pięknej, słonecznej pogodzie, a przelagające się w późną noc zabawy i imprezy młodzieży na placu przed Pałacem Kultury i Nauki odbywały się pod wywietlonym niebem.

Choć Stadion Dziesięciolecia odpoczął (bo na nim rozgrywane są tylko mecze piłkarskie), nie tylko warszawscy ale i uczestnicy Igrzysk i Festiwalu chętnie go odwiedzają. Jest naprawdę na co patrzeć. Jest imponujący i urzeka swym niecodziennym pięknem i otoczeniem.

Nie lada biesiadę mieliśmy w piątek na pływalski CWKS. Rozgrywane tam finały skoków z trampoliny mężczyzn. Niemalże brawa otrzymali dwaj zawodnicy — Brenner (ZSRR) — mistrz Europy i Meksykańczyk Capille (wice mistrz olimpijski). Już dawno nie oglądaliśmy tak wspaniałego widowiska. Capille po doskonałym odbiciu się przysiadł w górę jak z pręty, błyskawicznie wykonał dwa i pół salta i bezbłędnie rozpruł taflę wody. Gdy znakomity skoczek wynurzył się z wody przez kilka minut stał on huczał od braw.

Największą popularnością obok zawodniczek i zawodników ZSRR

Gimnastycy ZSRR nadal niepokonani

W piątek rozgrywane dalsze konkurencje w gimnastyce. Odbity się ćwiczenia drużyn kobiecych z przyborami, w których zwyciężył zespół ZSRR — 75,80 pkt. przed Polską — 73,80 pkt., Rumunią — 73,00 pkt.

Ostateczna punktacja drużynowa przedstawia się następująco:

1) ZSRR — 302,933 pkt.,
2) Polska — 297,733 pkt.,
3) Rumunia — 295,033 pkt.
Zakończono również drużynowy 6-bój męski.

Podobnie jak w konkurencji kobiet mistrzem została drużyna Związku Radzieckiego — 343,05 pkt.

cięższą się Australijkę Shirley Strickland. Gdy w piątkowe popołudnie stanęła na podium zwycięzców, by otrzymać złoty medal za rekordowy bieg na 100 m, otoczona została rojem fotoreporterów, kilkanaście tysięcy widzów przez kilka minut sordownie ją oklaskiwało. Gdy przy dźwiękach jej narodowego hymnu australijską flagę wędrowała na wysoki maszt z oczu najszybszej kobiety świata popłynęły łzy radości i szczęścia.

Piękny był widok, gdy na podium zwycięzców obok Rosjanki Czudiny, zdobywczy złotego medalu za rzut oszczepem (51,60 m) znalazły się dwie Polki — Ciachówna, nowa rekordzistka Polski (48,99 m) i Majka-Dobrzycka, która również uzyskała wynik lepszy od dotychczasowego rekordu Polski (47,85 m).

(aks)

Rumun Popescu rewelacją w pływaniu

Prawdziwą rewelacją piątkowych finałów był Rumun Popescu. Ten młody zawodnik pływający delfinem zyskał sobie od razu powszechne uznanie, zwyciężając w biegu na 200 m w czasie 2:36,1 min.

W biegach finałowych słabo spisali się Polacy. Słowa uznania należą się jedynie Raczyńskiemu, który dysponuje zaszkakującym finiszem. Poprawił on znowu rekord Polski na 200 m motykilem (2:38,2).

Na 100 m dow. kobiet triumfowały Węgierki, przy czym mistrzyni olimpijska na 400 dow. Gyenge pokonała tym razem mistrzynię olimpijską Szeke w jej specjalności. Skupilowa (CSR) ustanowiła rekord krajowy.

Wyniki:
1. Gyenge (Węgry) 1:06,0,
2. Szeke (Węgry) 1:06,9,
3. Gergelyak (Węgry) 1:08,3.
W finale 100 m klas. mężczyzn po zwycięstwie walczyli z obu Chińczykami oraz Węgrem U-tassy zwycięstwo odniósł Fritsche (NRD) w doskonałym czasie 1:12,6.

emocjonujący i zakończył się powodzeniem, ale dopiero tuż przed końcem, gdy Czechosłowacy udało się chwycić za nogi zdziwioną nieposłuszną przeszkodą — pływaczka radziecka.

Rozgrzewka ta przysłała jej się jednak, bo w powtórzonim biegu, już bez fałstartu Ryżowa wyraźnie pokonała Polkę.

Do rozegranego biegu na 100 m dow. Aldo Eminent, jak przystało na wielkiego sportowca jako jeden z pierwszych pogratulował serdecznie swemu pogromcy, Balandinowi. Lew Balandin wzruszony był serdecznie tym obrotem sprawy, tym bardziej, że po chwili do grona skladyjących mu gratulacje za odniesione piękne zwycięstwo i doskonały wynik (57,7) dołączył się i trener pływaka francuskiego, Pierre Barbil. Mimo niezrozumiałych dla obu stron słów rosyjskich i francuskich, moment ten był jasny i zrozumiały. Widownia nagrodziła gest Francuza rzeszłymi oklaskami.

W tym czasie w grupie II mężczyzn, w którym Włochy po zwycięstwie pokonały Węgry 3:0 (15:9, 15:10, 15:5). Dzięki temu zwycięstwu drużyna włoska obok Bułgarii zakwalifikowała się do grupy III do rozgrywek finałowych.

Pozostałe zespoły mekkańskie i żeńskie miały dzień wolny od rozgrywek.

Z ULĘWĄ WALCZYLI KOLARZE NA TRASIE WYSIEDU DOOKOŁA WÓJ. KRAKOWSKIEGO

Kolarze startujący w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Kolejne starty w piątek w VII i VIII etapie sztafetowego wyścigu dookoła wój. krakowskiego walczyli nie tylko o przetrwanie, lecz i o ulęwę w biotnie teren. VII etap z Wadowic do Myslenic, 40 km wygrał Stuplik L25 Inwald w czasie 1:13,05 godz., 2. Kobyła Wadowice (niemowlarski), 3. Witkowski L25 Inwald, etap VIII: z Myslenic do Mszany Dolnej (26 km) wygrał Wyroba z Cracowii w czasie 54,30 min., 2. Jodowski z LP2 Myslenice 53,30 min., 3. Kubicki LP2 Myslenice 55,18 min. Etap z N. Targu do Mszany Dolnej (33 km) zakończył się sukcesem kolarza L25 Szafłary Dudy w czasie 1:16,33 godz. przed Nykają L25 Lasek 1:16,35 godz. i Głową Wierchy Rabka 1:31,30 godz.

Jedziemy do Czorsztyna

Jak już podaliśmy — w dniach 14 i 15 sierpnia br. w Czorsztynie I Międzycz obędzie się Zlot Turystyczny poświęcony z wielkim festiwalowym spotkaniem młodzieży wój. krakowskiego.

W programie dwudniowej imprezy pt. „To idzie młodość” przewidziano występy zespołów regionalnych z Krośnic, Nowego Targu, zespołów amatorskich z Krakowa, orkiestry Jazzywo Truskowskiego, humorystów Gażki i Wronowskiego. Konferansjerką prowadzić będzie Jan Sender. Obędzie się również szereg imprez sportowych.

Karty uczestnictwa w cenie 2 zł, oraz rezerwacja na wycieczki wydawać będzie Wydział Kultury i Oświaty WRZ Kraków, Skarbowa 2 — od dnia 8 do 15 bm. Koszt noclegu wynosił 5,50 zł osoby. Dla uczestników z zakładów pracy zatrudniających poniżej 250 pracowników koszt noclegu pokryje WRZ.

Posiadacze kart uczestnictwa mają pierwszeństwo w zamawianiu spływu przełomem Dunajca.

Wszyscy uczestnicy korzystający z noclegów winni zabrać z sobą koca.

SESJA RAD NARODOWYCH KRAKOWA

Dzielnice rady narodowe naszego miasta odbywają sesje poświęcone przede wszystkim omówieniu i realizacji planu finansowego za I półrocze br.

Odbyła się już sesja DRN Podgórze, a DRN Kleparz obradować będzie w poniedziałek 8 bm.

Również w sierpniu obędzie się sesja MRN w Krakowie.

Wczasy...wczasy...

Choć pogoda nie dopisała — wczasy cieszą się dużym powodzeniem. Toteż dużo pracy ma biuro skierowań przy WRZ w Krakowie. Rozprawia się tu bowiem skierowania na wczasy dla całego województwa krakowskiego.

W roku bieżącym w naszym województwie wczasów wypoczynkowych skorzysta przeszło 20 tys. osób. Do najbardziej uczęszczanych miejscowości zaliczyć należy: Zakopane, Krynice, Kudowa, Duszniki, Polanica, Podczas gdy w lipcu ub. roku nie wykorzystano 200 miejsc — to w roku bieżącym w tym samym miesiącu nie przepadło ani jedno miejsce.

Niestety, przykrym zjawiskiem są długie kolejki przed drzwiami biura FWP w Krakowie. Powstają one w następstwie nieprzebiegania przez niektóre rady zakładowe instrukcji CRZE, która przewiduje, że skierowania winny być pobierane dla zakładów pracy co najmniej na 14 dni przed terminem wyjazdu. Odbioru wskazywać przynajmniej skierowań winien dokonać przedstawiciel rady zakładowej. Tymczasem po skierowania zgłaszają się przeważnie indywidualnie amatorzy wyjazdu.

Nie bez winy za tłok na korytarzach WRZ są też kierownicy personalni, którzy nader liberalnie wydają przepustki swym pracownikom, aby ci udawali się w czasie pracy po odbiór skierowań.

(S. P.)

Zamiast życzeń dla jubilata

Zespół Pieśni i Tańca Warszawskiego Okręgu Wojskowego rozpoczął działalność pęć lat temu. Zawsze cząca mu wiele przyjemnych chwil nie tylko zbieranie licznych jednostek, odznaczonych co roku na obchodach letnich. Wojownicy śpiewają i tańczą z Krakowa są także doskonale znani mieszkańcom wielu wsi i miast w całej Polsce. No, a przede wszystkim w Krakowie.

Prowadzony od początku przez majora L. Kozłowskiego zespół scenentował się z czasem w kolektyw artystyczny na bardzo wysokim poziomie. Wytrwała praca żołnierzy i kierownictwa dała spodziewane wyniki. Dla mieszkańców naszego miasta wiadomości o przynajmniej zespołowi I nagrody ministra obrony narodowej w 1953 roku nie była niespodzianką. W tym okresie chór i orkiestra brzmiały wspaniale, soliści zdobywali coraz większe uznanie, a balet zaskakiwał raz po raz dobrym wykonaniem trudnych i pomysłowych układów tanecznych.

Ostatnie występy zespołu zmuszają niestety także do słów krytyki. Tym bardziej przykrych, że jubileuszowych — po pięcioletniej znajomości.

Zespół na i w obecnym programie popisowe punkty. Chór w „Ojczyźnie” a zwłaszcza w „Falach Amuru” jest doskonały, dykcja jego i współbrzmienie z solistami — bardzo dobre. Gorąco zostały przyjęte przez publiczność również występy solistów, a zwłaszcza wale Straussa „Nad pięknym, modrąm Dunajem” w wykonaniu W. Piłatówny, węgierska aria „Hajam, Hajam” (soliści tenor M. Friedel), tenor H. Grychlik w pieśni „Gonią górale trzody” oraz IV część poematu symfonicznego Makarowa „Rzeka bohater” z solistą T. Podsiadłą (bas). Ale nawet w tych popisowych numerach trzeba mieć pretensje do orkiestry, zwłaszcza za zbyt głośny akompaniament do śpiewu solistów i nader niemiłe brzmienie instrumentów dętych.

Nie zachęcił też balet, w którym soliści rażąco górują umiejętnościami nad resztą taneczny. Układy tańców (wyłączając wspaniałe tancerze „Fontanny Bachczyseraj”) są mało ciekawe. Jest to, być może, skutkiem dość częstych zmian choreografów w zespole.

W każdym razie balet i orkiestra są wyraźnie słabsze niż dwa lata temu. Zauważymy także, że chór zatracił przy interpretacji pieśni bezpośredniość i świeżość, czym dawniej zyskiwał sobie gorącą sympatię.

Obecnie zespół udaje się w objazd po kraju. Nie wątpimy, że po powrocie i zastąpieniu odpoczętymi wyrównaniem śmiejącą pracę braki i waczy nas doskonałym wykonaniem nowego programu.

A stać go na to. Znamy przecież naszego „pięcioletnika”, z którego chcemy i mamy prawo być dumni.

(pd)

O poprawę warunków BHP w Zakładach Sodowych

Sprawa ta posiada cechy skandalu. Trudno bowiem nazwać inaczej fakt, że robotnicy Krakowskich Zakładów Sodowych w Krakowie do tej pory nie mogą korzystać z łaźni, o budowie której mówi się — niestety tylko mówi — od 30 miesięcy, tj. od marca 1953 r. Oto kilka szczegółów tej sprawy podanych nam przez korespondenta Józefa Plewę:

W związku z robotami remontowymi w Krakowskich Zakładach Sodowych miano wyjechać zapewnić wodę do mycia dla robotników oddziału sody kaustycznej. Jak już wspomnieliśmy, sprawa wody dla wyższej wymienionego oddziału „zabawiała się” od przeszło dwóch lat a plany przebudowy budowę łaźni kosztów 1.200 tys. zł.

Od chwili rozpoczęcia remontu — minęło już 14 tygodni, a łaźni — jak nie ma, tak nie ma. Obecnie przeprowadza się tam jeszcze roboty przy wyprawie ścian, a jak długo to potrwa — nie wiadomo. Szadząc po dotychczasowym tempie robót — załoga Krakowskich Zakładów Sodowych będzie jeszcze musiała poczekać...

Z naszej strony musimy stwierdzić, że co najmniej dziwnym wydaje się brak zainteresowania tą sprawą — ze strony dyrekcji, Rady Zakładowej i organizacji partyjnej, które niewiele robią, aby przyspieszyć poprawę warunków pracy robotników. (RKS)

Kandydaci na Wydział Prawa winni zgłaszać się na ul. Olszewskiego 2, kierownik filologiczny — ulica Gołębia 20, kierownik historyczno-filologiczny i chemia — ulica Gołębia 24, fizyka — ulica Gołębia 13, matematyka — ulica Jana 22, biologia — ulica Anny 6, geografia — ulica Grodzka 64. Dla kandydatów zamiejscowych zarezerwowano pomieszczenia w domach studenckich; dla dziewcząt — ulica Reymonta 11, dla mężczyzn — 3 Maja 5.

KRAKOWSKA
DRUKARNIA PRASOWA
KRAKÓW, WIELOPOLE 1.

M-6-5812

